

Europejska sztuka ogrodowa na przełomie Średniowiecza i Odrodzenia znajduje się pod przemożnym wpływem kolekcjonerstwa botanicznego. Również i w Polsce ogrody XV i XVI wieku noszą charakter zbiorów rozlicznych gatunków drzew, krzewów i ziół, zarówno użytkowych, jak i ozdobnych. Nauki przyrodnicze miały w Polsce dobrą tradycję od czasów Jana Stanki, który wydał podręcznik ogrodnictwa /1472/, niewiele mający sobie równych w całej ówczesnej Europie. W ciągu XVI wieku wychodzi w Krakowie szereg dalszych dzieł z tego zakresu wiedzy, między innymi Andrzeja Trzycieskiego "Crescentyna księgi o gospodarstwie, naturze i użytku roślin..." /1549 i 1571/ oraz Anzelma Gostomskiego, wojewody rawskiego "Oekonomia abo Gospodarstwo Ziemiańskie..." /1588/. Autorowie tych dzieł, choć tworzący w okresie silnych już wpływów sztuki i kultury Odrodzenia, reprezentują jeszcze w znacznej mierze średniowieczne idee w zasadach kształtowania ogrodów i stanowią znakomite źródło wiadomości dla poznania owej epoki.

Niewątpliwie nowym akcentem, znamionującym dokonany przełom umysłowy w Polsce, jest poczucie piękna krajobrazu, które wyraża się zarówno w wypowiedziach teoretyków ogrodnictwa, jak i w poezji Złotego Wieku, gdzie występuje ono z niebywałą dotąd ekspresją. Wiąże się to niewątpliwie z przesunięciem środka ciężkości życia gospodarczego i kulturalnego na wieś, w ręce rolniczej szlachty i możnowładczych rodów. Rozwijający się kult sielskości, w oparciu o klasyczny ideał sielanki, głoszony przez humanistycznych poetów i pisarzy, wytworzył swoisty styl życia. Pod wpływem owej sielskości ogrodowiejski staje się niezbędną częścią składową pałaców i dworów, a obok obronnych zamków powstają obszerne ogrody i zwierzyńce, lub niezależne letnie rezydencje ogrodowe. Również w pobliżu miast zakładane są królewskie i magnackie wille i pałace letnie w ogrodowym otoczeniu, gdyż skromność i ciasnota średniowiecznych domów i ulic nie odpowiadała nowym wymogom życia. I tak wokół Krakowa powstają rene-

sansowe willie i pałace, jak Wola Justowska, Łobzów, Prądnik Czerwony i Biały, Balice, Bonarka, Koło Warszawy zamek Ujazdowski ze zwierzyńcem, Opodal Wilna - Wierszupie, Rudniki, Werki, niedaleko Piotrkowa, gdzie zwoływano sejmy i trybunały - Bugaj.

Wielką uwagę poświęcano wyborowi miejsca pod budowę rezydencji dla zapewnienia rozległego i pięknego widoku. Podkreślane przez współczesnych walory krajobrazowe posiadają zazwyczaj cechy krajobrazu kulturalnego, natomiast piękno przyrody pierwotnej nie miało jeszcze tego zrozumienia, jakie się później rozwinęło. Piękno w odniesieniu do świata przyrody utożsamiano z pojęciem ładu, symetrii i rytmu, stąd też wywodzi się dążność do architektonicznego formowania elementów terenowych, roślinnych i wodnych oraz geometryczna ornamentyka szczegółów.

Włoscy teoretycy, poczynawszy od Albertiego /ok. 1450/ dążą do takiego ukształtowania przestrzennego ogrodu, który w układzie osiowym lub centralnym tworzyłby jedność kompozycyjną z dominantą założenia: architekturą willi lub pałacu. W rzeczywistości realizacja takiego programu, zwłaszcza w Polsce, natrafiała często na duże trudności, których przezwyciężenie bywało nieosiągalne. W związku z tym wielerozwiązań szło po linii najmniejszego oporu i ogrody zakładano niezależnie od budowli, w najdogodniejszym miejscu, nie nawiązując się ani do osi kompozycyjnych, ani do walorów przyrodzonych środowiska. Ogród w Woli Justowskiej leżał na północ od osi głównej willi, na niskiej płaszczynie, ogród zamkowy prymasów w Łowiczu znajdował się w dużej od fortecy odległości, po drugiej stronie bagnistej Bzury, w Wiśniczu zaś oddzielony był zwierzyńcem, zajmującym stoki góry zamkowej zajmował wielki płaski obszar terenu pod miastem.

Do roku 1500 układ ogrodu włoskiego był bardzo skromny a przestrzeń zajmowana przez niego bywała zazwyczaj niewielka. Zasada kompozycji opierała się na kwadraturze przestrzeni, tj. równym podziale terenu na kwadratowe lub prostokątne kwat

obronnych zamków powstają rozkoszne ogrody lub niezależne letnie rezydencje.ogrodowe. Również w pobliżu miast, Krakowa, Warszawy, Wilna^{czy}, Piotrkowa wznoszą królowie i magnaci wille i pałace z ogrodami, gdyż ciasnota i skromność średniowiecznych kamienic i uliczek nie odpowiadała nowym^{wymogom} ~~wymogom~~ życia. Wielką uwagę poświęcano wyborowi miejsca pod budowę rezydencji, często nawet kosztem racjonalnego wyzyskania czynników przyrodzonych sytuacji, dla zapewnienia rozległego i pięknego widoku. Podkreślane przez współczesnych walory krajobrazowe posiadają przeważnie cechy krajobrazu kulturalnego, natomiast piękno przyrody pierwotnej nnie niało jeszcze tego zrozumienia, jakie się później rozwinęło. Piękno w odniesieniu do świata p rzyrody utożsamiano z pojęciem ładu, symetrii, rytmu i stąd wywodzi się architektoniczne formowanie elementów terenowych, roślinnych i wodnych oraz geometryczna ornamentyka szczegółów.

Włoscy teorytycy, poczynawszy od Albertiego /ok.1450/ dążą do takiego ukształtowania koncepcji przestrzennej ogrodu, w którym dominantą byłaby budowla, w układzie osiowym lub centralnym, a podział terenów ogrodowych wiązałby się ściśle zasadą symetrii jedno lub wieloosiowej. W rzeczywistości realizacja takiego programu natrafiała często na duże trudności terenowe, których przewyciężenie bywało w owych czasach nieosiągalne. Najczęściej spotykanym rozwiązaniem w okresie wczesnego Odrodzenia jest niezależne, w myśl średniowiecznych tradycji, formowanie poszczególnych elementów terenowych, składających się w sumie na pojęcie ogrodu. Na takiej podstawie założono ogrody w Łobzowie, na Wawelu, W. Tęczynie, Łowiczu, Wiśniczu, a nawet w dużo późniejszym Rzeszowie.

Do roku 1500 układ ogrodu włoskiego jest bardzo skromny i przestrzeń zajmowana przez niego jest niewielka. Zmienia się to jednak w ciągu wieku XVI. Ogrody kształtowane na terenie płas-

